KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 6 (18) Lipca 1860 Rok. № 185. Jutro, Śgo Wincentego a Paulo W.

Onegdaj w Kościele PANNY MARJI, JW. JX. *Białobrzeski*, Oficjał Jlny i Archi-Dyakon Metropolitalny Warszawski, Proboszcz miejscowy, poświęcił nowo wyrestaurowaną Kaplicę N. MARJI *Skaplerznej*.

Jutro w Kościele Śgo Krzyża, obchodzoną będzie uroczystość Śgo Wincentego *a Paulo*, Fundatora Zgromadzenia XX. *Missjonarzy, Siostr Miłosierdzia* i Domów Sierot. Taż uroczystość obchodzoną będzie w przyszłą Niedzielę w Kościele Instytutu Śgo Kazimierza, a w oktawę w Kaplicy Śgo Rocha.

W przyszłą Niedzielę, jako w Niedzielę 22 b. m., obchodzony będzie w Kościołach XX. *Dominikanów* i *Bernardynów*, odpust na cześć Śtej Marji Magdaleny.

Najwyżej Zatwierdzony Ceremonjał Chrztu Świętego Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Dymitra Konstantynowicza, ogłoszony został w wczorajszym Numerze *Gazety Rządowej*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, postanowić raczył: Uznawszy możebnem usunąć sposobem próby wykonywany dotychczas w Królestwie Polskiem monopol tabaczny i zastąpić dochód z niego otrzymywany, przez ustanowienie opłaty konsumcyjnej od przedmiotów tabacznych, przedstawioną Nam przez Namiestnika Naszego w Królestwie w tym celu Ustawę o podatku konsumcyjnym od tytoniu i tabaki, do niniejszego Ukazu załączoną, Zatwierdzamy na lat 6—i wykonanie jej, po zamieszczeniu w Dzienniku Praw, Radzie Administracyjnej Królestwa polecamy; na rok przed upływem 6-letniego terminu obowiązywania Ustawy, Rada Administracyjna przedstawi Nam, jak nadal, podług nabytego doświadczenia, dochód wspomniony ma być administrowany.

Najwyższym Rozkazem, Urzędnik Komory Warszawskiej, Sekretarz Gubernjalny Józef *Szymanowski*, za wysługę lat otrzymuje rangę Sekretarza Kollegjalnego, ze starszeństwem z d. 9 Grudnia 1859 r.

JW. Xiądz *Baranowski*, Biskup Sufragan Dyecezji Lubelskiej, wrócił ze Szczawnicy.

JW. Marja *Drzewiecka*, Małżonka Radcy Tajnego Senatora, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Sprawiedliwości, powróciła ze Szczawnicy.

JW. Rz: Radca Stanu *Wołowski*, Naczelny Prokurator IXgo Depart: Rzą: Senatu, wyjechał do Paryża.

Magistrat m. Warszawy. — W dalszym ciągu ogłoszenia swego podaje do wiadomości osób interesowanych, że PP. Edward *Müller*, pod Nr 1221 i 2; Ludwik *Szultz*, pod Nr 792; Piotr *Krygier*, pod Nr 1224; Wincenty *Kołodziejski*, Starszy Zgromadzenia w mieście Krakowie i tamże zamieszkały, jako wykwalifikowani, upoważnieni są także do praktykowania professji ciesielskiej. — Prezydent, Rzecz: R. S., *Andrault*. Naczelnik Kancel:, *Luceński*.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: Augustowskiej Wydz: Igo. — Zawiadamiam interessentów, iż Komornik Okręgu Tykocińskiego Lud: *Chrzanowski*, dla braku kaucji, decyzją Tryb: Cyw: Gub: Augustowskiej Wydz: Igo z d. 18 (30 Czer:) r. b. w pełnieniu obowiązków zawieszony został; wzywam przeto strony interesowane, aby po odbiór akt do niego się zgłosiły.— Radca Kolleg:, A. *Toltyżewski*. Radca Honorowy *Jeszkowski*.

Jutro, w Kościele XX. *Bazyljanów*, o godzinie 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji-Katarzyny z Racławskich *Reczmerskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Jutro w Kościele Śtej TRÓJCY, o godz: 10tej z rana, jako w rocznicę skonu ś. p. Piotra *Łukienowicza*, b. Podpułkownika Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy; na które, pozostała Żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Eleonora z Byszewskich *Bratoszewska*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem, w wieku lat 55. W nieutulonym smutku pogrążone Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Marjanna z Kellerów, 1go ślubu *Mierzejewska*, 2go *Rosińska*, Wdowa po Urzędniku, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 54, onegdaj życie zakończyła. Pogrążone w nieutulonym żalu Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 7mej po południu, z Kaplicy Dzieciątka JEZUS, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj w Kościele OO. *Kapucynów*, odprawiona zostało przez JW. JX. Biskupa Hr: *Platera*, Sufragana Łowickiego, w assystencji Duchowieństwa, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Wiktorji *Wyczechowskiej*, zgasłej w 19ym roku życia. Wystawiona na katafalku wśród kwiatów trumna, w której spoczywały zwłoki ś. p. *Wiktorji*, otoczona była rzęsistem światłem, podobnież jak i cały Kościół, przybrany starannie. Budującą przemowę miał O. *Felicissim* Kapucyn, a po skończonem Nabożeństwie i Kondukcie żałobnym, zwłoki złożone zostały do grobów tegoż Kościoła, z powszechnym żalem Rodziny i licznego grona osób napełniających ten Przybytek Pański.

Otrzymujemy tu smutną wiadomość, o zejściu z tego świata, dnia 15 b. m. w dobrach Łaznów w Gub: Warszawskiej, chwilowo tamże bawiącej Józefy *Łukasiewicz*, córki Radcy Kollegjalnego, Sekretarza w Kancellarji Rady Administracyjnej Królestwa, Mikołaja *Łukasiewicza*. Pojmujemy boleść Rodziców, utracających w 18 wiośnie córkę a do tego jeszcze tyle ukształconą i ujmującą jak ś. p. *Józefa*, i dla tego z prawdziwą boleścią w sercu podzielamy ich żal. Zwłoki ś. p. *Józefy*, wczoraj złożone zostały na spoczynek w miejscowym smętarzu w Łaznowie, w obec znajdujących się na tym smutnym obrzędzie Rodziców, Siostr, Braci i Przyjaciół. Pokój Jej pięknej duszy!

Dnia 16go Maja r. b., zakończył życie w m. Kielcach Felix *Homicki*, b. Radca Gubernjalny, Kawaler Orderów: S. Stanisława, Śtej Anny, ozdobiony Znakiem Honorowym za 20 lat nieskazitelnej służby i Krzyżem S. Włodzimierza za 35 lat służby Rządowej. Urodzony r. 1789, po skończeniu szkół Zamoyskich i Uniwersytetu we Lwowie, jako celujący uczeń, uzyskawszy pozwolenie Rodziców, wszedł do wojska w ośmnastym roku życia. Następnie opuścił wojsko w stopniu Porucznika i przeszedł do służby cywilnej, a zawsze gorliwy o dobro kraju, w prędkim czasie mianowany Kommissarzem czyli Radcą Gubernjalnym, wysłużywszy lat 35, dostał emeryturę i zaczął prowadzić życie spokojne, które po tylu trudach i pracy należało mu się. Wola jednak NAJWYŻSZEGO dotknęła go nieszczęściem, bo stracił wzorową małżonkę Teklę z Egersdorffów, 1go ślubu *Gołębiowską*. Lecz zahartowany, w życiu nie poddał się rozpaczy po ukochanej towarzyszce, ale zajął się troskliwie wychowaniem czworga nieletnich dzieci i czuwaniem nad pasierbami, które mu umierająca w opiekę powierzyła. Jak się wywiązał z tej opieki, najlepiej zaświadczą łzy przybranych synów na jego pogrzebie. Gościnny, wesoły, korzystał z każdej okoliczności, by uczcić przyjaciół, gładkim wierszem, tym milszym dla nich, że wypływał z serca prawego, godnego szczerych uczuć. Oddano też hołd należny, zasługom zmarłego męża, bo przez cztery miesiące trwania choroby, nie było dnia, godziny, żeby przyjaciel lub znajomy nie czuwał nad nim wspólnie z dziećmi. Gdy zasnął w BOGU, dawni koledzy, podwładni zebrali się dla oddania ostatniej przysługi, i na własnych barkach zanieśli trumnę do grobu, by obok zwłok żony, syna i wnuków złożyć. Najmilsza to pociecha dla dzieci. Najwyższa pochwała dla zmarłego. Oby STWÓRCA miał go w Swej opiece i dał wieczny pokój duszy *Felixa*. — * * *

W dniu 7ym b. m. w dobrach swych Boniewo, zasnęła w BOGU, po sześćdziesiąt-kilko letniej pielgrzymce doczesnej, ś. p. Katarzyna z Morzkowskich *Glińska*, jedna z zacnych Matron. Życie zmarłej było pasmem cnót domowych, które wiodła w ukryciu, ukochana w rodzinie, wielbiona przez podwładnych, ceniona i szanowana w okolicy. Spokój Jej duszy! — J. S.

W Radomiu akt uroczysty zakończenia roku szkolnego, odbył się w dniu 28 Czerwca r. b., w obecności Gubernatora Cywilnego, Hr: Ludwika *Opperman* i licznej Publiczności. Był i Radca Stanu Jan *Newelski*, Prezes Sądu Kryminalnego Gubernji Radomskiej. Po ukończeniu deklamacji w językach polskim, rossyjskim, francuzkim i niemieckim, Radca Kollegjalny Karol *Wyżycki* Dyrektor Gimnazjum, przemówił, składając podziękowanie Gubernatorowi za opiekę nad szkołą i jej uczniami; zakończył prośbą o rozdanie nagród i listów pochwalnych uczniom następującym: W Gimnazjum nagrody ogólne otrzymali: w kl: I: Alfons Rzeszotarski, Wład: Rytel; w kl: II: Jan Jurczewski; w kl: III: Jan Stockmann; w kl: IV: Antoni Freyer, Stanisław Hejsler; w kl: V: Ludwik Pogorzelski, Ig: Newelski, Teofil Kossowski, Ant: Tryarski; w kl: VI: Józef Zamoyski, Bron: Grochowski, Telesfor Benit, Jan Skotnicki; w kl: VII: Kazimierz Łuniewski, Fel: Rybarski, Stan: Newelski, Fel: Czarnowski; w kl: VIII, prawnej: Juljan Steinbok, Bron: Wróblewski. Nagrody szczególne za celujący postęp w języku rossyjskim: w kl: I: Wład: Rytel; w kl: II: Jan Jurczewski; w kl: III: Jan Stockmann; w kl: IV: Kazimierz Badowski; w kl: V: Ig: Newelski; w kl: VI: Józef Zamoyski. Listy pochwalne: w kl: I: Wiktor Wietrzykowski; w kl: III: Kamil Janiszowski; w kl: IV: Kazimierz Badowski, Czesław Freyer: w kl: V: Winc: Olewiński, Teodor Tymiński; w kl: VI: Leopold Szteinbok, Paweł Zielowski; w kl: VII: Ludomir Russocki; w kl: VIII: Gustaw Twardzicki. Otrzymali patenta z ukończonego kursu nauk w Gimnazjum z Oddziału historyczno-filologicznego, 16tu: Józef Deskur, Henryk Gończykowski, Jan Jankowski, Józef Lewandowski, Wacław Łukomski, Kazimierz Łuniewski, Ant: Marczewski, Stan: Newelski, Wacław Piotrowski, Zygmunt Płużański, Teofil Rożański, Felix Rybarski, Wład: Saski, Karol Smorczewski, Jan Twarowski, Witold Wikarski. Z oddziału fizyczno-matematycznego 8miu: Felix Czarnowski, Bron: Kotkowski, Tom: Kowalewski, Stan: Kurdwanowski, Olimp Leskiewicz, Ludomir Russocki, Ant: Tymiński, Michał Tymiński. Otrzymali świadectwa z ukończenia klassy VIII specjalnej prawnej, 9ciu: Ant: Dobrzański, Czesław Doufrene, Wład: Gorzkowski, Władysław Kosciukiewicz, Józef Łukomski, Juljan Szteinbok, Karol Trylski, Gustaw Twardzicki, Bron: Wróblewski. — W Szkole Powiatowej Realnej otrzymali nagrody ogólne: w kl: I: Wład: Lorenz; w kl: II: Jan Sojecki, Ant: Lisiewicz, Wojc: Wójcik; w kl: IV: Romuald Sędzikowski. Listy pochwalne: w kl: I: Roman Jungiewicz, Edw: Piontek; w kl: III: Stanisław Gajer. Nagrody szczególne za celujący postęp w języku rossyjskim: w kl: I: Jan Żurawski; w kl: II: Ant: Lisiewicz; w kl: III: Stan: Gajer; w kl: IV: Hieronim Kondratowicz. Otrzymało 17tu świadectwa z ukończenia nauk w Szkole Realnej: Rudolf Bautsch, Felix Bernasiewicz, Ig: Chylewski, Hieronim Kondratowicz, Aloizy Kozłowski, Franc: Kuznicki, Antoni Lisowski, Adolf Machnicki, Ant: Müller, Emil Nawojewski, Luc: Nawojewski, Ant: Pawłowski, Franciszek Ratkowski, Wład: Rożański, Romuald Sędzikowski, Franc: Szteinbok, Józef Wojdacki.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. N. kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Komitet Wystawy Rolniczej w Lublinie. — W dalszym ciągu, zamieszczonych przez Kom: Rzą: Spraw Wewnętrznych i Duchownych i Komitet Tow: Roln:, w pismach publicznych ogłoszeń, o mającej się odbyć w mieście Lublinie w dniach 16 (28) 17 (29) i 18 (30) Sierpnia r. b., Wystawie Płodów Rolnictwa, Przemysłu Wiejskiego oraz Inwentarzy; Komitet ma honor podać do powszechnej wiadomości bliższe szczegóły, urządzenia Wystawy, podziału czasu, oraz prób rączości koni w biegu dla urozmaicenia Wystawy przedsięwziętych. Czas na wystawę przeznaczony podzielony został w sposób następujący: 1. Od 3 (15) Sierpnia r. b. do 12 (24) t. m. włącznie, przyjmowanie płodów rolniczych, przemysłu wiejskiego, machin i narzędzi rolniczych, oraz inwentarza żywego. 2. Dzień 25 poświęcony będzie ułożeniu katalogu; nienadesłane więc do tego dnia płody i narzędzia, pomieszczenia w katalogu znaleść nie będą mogły. 3. Dnia 14 (26) odbywać się będzie ocenienie przez Sędziów, płodów rolniczych i przemysłu wiejskiego, niemniej machin i narzędzi rolniczych. Na tenże dzień 14 (26) ostatecznie dostawiony powinien być Inwentarz na wystawę przeznaczony. 4. Dnia 15 (27) ocenienie przez Sędziów dostawionego Inwentarza jak niemniej odbycie prób narzędzi rolniczych w obec Sędziów. 5. Dnia 16 (28) o godzinie 10tej rano Nabożeństwo w Kościele Katedralnym, poczem publiczne otwarcie wszystkich 3ch oddziałów Wystawy; po południu próby narzędzi rolniczych dla Publiczności. 6. Dnia

17 (29) Sierpnia otwarcie wszystkich 3ch oddziałów Wystawy przez dzień cały i z rana konkurs oraczy, po południu próby rączości koni w biegu. 7. Dnia 18 (30) Wystawa wszystkich 3ch oddziałów otwarta dzień cały; rano oprowadzenie nagrodzonego inwentarza oraz losowanie nabytych przez Komitet przedmiotów z Wystawy, po południu rozdanie nagród i zamknięcie Wystawy.—Program Gonitw, przedsięwziętych przez Komitet Wystawy Rolniczej w Lublinie dla okazania rączosci koni na tej wystawie przedstawionych: Gonitwa z przeszkodami: 1. Nagroda mieszkańców miasta Lublina: Puhar srebrny wartości rs. 200, dla koni wszelkiego pochodzenia i wieku, będących własnością krajowców, z wyłączeniem koni krwi czystej, bieg werst 1½, z trzema przeszkodami, z których dwie stałe, wysokości stóp 3, a dwie ruchome wysokości 3½; stawka dukatów 20, pod przepadkiem w razie niestawienia konia; jeżdżą żokieje. 2. Nagroda Kassy miasta Lublina. Puhar wartości rs. 200, dla koni krwi czystej wszelkiego kraju i wieku, bieg bez przeszkód werst trzy, zwycięztwo pojedyncze; konie za granicą zrodzone 5 funtów więcej, klacze 5 funtów mniej i stawka dukatów 50 pod przepadkiem w razie cofnięcia konia; waga: 3-letnie 135 fun:, 4-letnie 145 f., 5-letnie 150 f., 6-letnie 160 f.; konie które startowały a wygrywały, 10 f. więcej. 3. Nagroda mieszkańców miasta Lublina. Puhar wartości rs. 100, dla koni pół krwi w kraju zrodzonych, bieg bez przeszkód werst 1½, zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 15 pod przepadkiem w razie cofnięcia konia; waga koni: 3-letnie fun: 125, 4-letnie f. 140, 5-letnie f. 150, 6-letnie f. 160. 4. Nagroda Kassy miasta Lublina: Puhar wartości rs. 100, dla koni pochodzenia wschodniego w Królestwie zrodzonych, bieg bez przeszkód werst 1½, stawka dukatów 15 pod przepadkiem w razie cofnięcia konia; waga: 3-letnie f. 135, 4-letnie fun: 140, 5-letnie f. 150, 6-letnie f. 160. Za zgodą większości meldujących, waga stosunkowo może być podwyższoną. 5. Kurs, pobitych koni na torze Lubelskim, z wyłączeniem krwi czystej, bieg bez przeszkód werst 1½, stawka dukatów 5; kto w skutek wygranej w gonitwie tej udziału wziąść nie może, płaci dukatów 5, kto nie melduje konia płaci dukatów 2½, drugi koń ratuje stawkę, waga jak koni pół krwi. 6. Nagroda Tow: Roln: rs. 50, dla koni włościańskich, bieg werst 1½, koń pierwszy otrzymuje rs. 30, koń drugi rs. 20, jeżeli więcej koni niż dwa do gonitwy tej stanie. 7. Gonitwa koni wierzchowych kłusem, nagroda wartości rs. 60, bieg werst 3, stawka dukatów 10. 8. Wszelkie propozycje i zakłady do wyścigów, tak wierzchowych jako i pociągowych koni, będą mogły mieć miejsce i programem będą objęte, o ile propozycje te uczynione będą na piśmie do Komitetu Wystawy, a meldunki w właściwym terminie dopełnione.— Uwaga I. Pochodzenie i wiek koni, mają być udowodnione deklaracją właścicieli własnorącznie podpisaną, przy meldowaniu koni, Komitetowi złożyć się winną.— Uwaga II. Próba rączości koni, odbędzie się w dniu 17 (29) Sierpnia r. b., po południu.— Uwaga III. Prezentowanie koni, dnia 15 (27) Sierp: r. b. rano.— Uwaga IV. Meldowanie koni w Komitecie Wystawy zamyka się w dniu 16 (28) Sierpnia r. b., o godz: 6tej wieczorem.— Programy szczegółowe wydrukowane będą w dniu 17 (29) Sierpnia r. b. i od godziny 12tej w południe będą do nabycia w sklepie Ubogich, Cukierni P. Semadeni, oraz na placu gonitw po południu.

Donosiliśmy już w zeszłym miesiącu, że w obwodzie Złoczowskim w Galicji, zrządził grad wielkie szkody, a teraz dowiadujemy się, że w drugiej połowie z. m. dotknęła ten obwód dwukrotnie jeszcze taka klęska. Najprzód dnia 17go z. m. nawiedziła okolicę Słowity, Jachtorowa i Uniowa, nadzwyczajna burza z urwaniem chmury i zniszczyła prawie wszystkie zasiewy. Zaś 23go z. m. spustoszył grad w okolicy Baluczyna, Zamościa i Glinian, kilka łanów oziminy i powytłukał wszystkie okna w Baluczynie i na folwarku Gliniańskim, a oprócz tego obalił wicher w Baluczynie do 12 chałup i budynków gospodarskich.

Dnia 12go b. m. odbyło się w Krakowie posiedzenie zwyczajne prywatne Oddziału nauk przyrodniczych i ścisłych w Towarzystwie Naukowem. Na niem Prof: *Bryk* okazał i opisał narząd własnego pomysłu, ułatwiający nietylko zaglądanie do krtani i głębszych części oletchów, tudzież do połyku, za pomocą wziernika *Garcyi*, ale i zastosowanie leków do części właśnie nadmienionych, jeżeli jaką większą wadą dotknięte zostały.

Podróż artystyczna P. Stanis: *Szczepanowskiego*, po różnych miastach w Gubernjach Cesarstwa, odznacza się powodzeniem. Szczególniej powiodło mu się w m. Pińsku, gdzie dał dwa koncerta bardzo liczne i świetne. Tamże Marszałek miejscowy Xiążę *Lubecki* wydał dla tego Artysty obiad, w którym grono miłośników muzyki udział przyjęło. Obecnie bawi w Jarmolińcach w Gubernji Podolskiej, zkąd następnie udaje się do Birsztan i Druzkiennik.

W Berlinie rozpoczną się niebawem układy względem połączenia kolei Mysłowicko-Berneńskiej z koleją północną Cesarza *Ferdynanda* pod Oświęcimem, tudzież kolei Mikołajewsko-Pszczyńskiej również z koleją północną pod Dziedzicami.

Przez Radom do nowego teraz mostu na Wiśle pod Warszawą, ciągle przewożą bryły kamienia piaskowca żelazistego; wydobywanego w górach pod miastem Wąchockiem; szkoda tylko, że furmani mają sposobność okazać nielitościwość nad końmi. Codziennie można widzieć silenie się tych zwierząt, smaganych biczami, a niemogących swobodnie ciągnąć bryk, dla chciwości przeładowanych.

Nowootworzona xięgarnia J. J. *Okońskiego* przy ulicy Miodowej, w domu Wgo *Piotrowskiego* Nr 496, otrzymała z Wilna na skład główny następujące nowości: Piosnka litewska, słowa Wł: *Syrokomli*, muzyka W. *Każyńskiego*, kop: 40. O tryptyku z wystawy archeologicznej Krakowskiej i kilka z tego powodu uwag nad architekturą i rzeźbą gotyckiego stylu, napisał Józef *Kremer*, kop: 50. Chatka Ojca Toma, czyli życie murzynów w Stanach niewolniczych Ameryki Północnej, przez *Beecher Stove*, 2 tomy, rs. 1 kop: 50.

W skutek ogłoszenia przez *Kurjera*, oznajmiam, że o żądane dzieła *Wujka* pod tyt: *Biblia Sacra latino polonica vulgatae editionis auctoritate* Sixti *V et* Clementis *VIII Pont: Max: etc*, w dobrym stanie, in 4to; zgłosić się wypada dla nabycia do *Palichowskiego*, Urzędnika w Kontrolli Skarbowej Warsza: przy Rządzie Gubernjalnym.

Z Krasnegostawu, — Mieliśmy tu trupę Aktorów Dramatycznych, pod dyrekcją P. *Ratajewicza* z Lublina, można szczerze wyznać, że tak licznej trupy, i tak wszystkich doskonałych w swym zawodzie, jeszcze nigdy Krasnystaw nie posiadał. Odegrali między innemi *List żelazny*, w czasie czego Panna *Okońska* nietylko po kilkakroć wywołaną była, ale nadto i bukietami zasypaną została.

Od tej Soboty za 3 tygodnie, ma przybyć do Warszawy nowa truppa akrobatów, która następnie ma się połączyć z oddziałem cyrku, i dawać tu przedstawienia. Co do miejsca tych przedstawień, to ma być obrane w Cyrku na placu Zielonym, który znowu po długiej pauzie, zajęty zostanie na widowiska.

Nadzwyczajne gorąca i zupełny brak deszczu, sprawiły tego lata we wszystkich kolonjach Australskich niezmierne szkody w żniwie i bydle. Porę więc deszczową, która właśnie tam nastała, z wielkiem witają upragnieniem, i wszystkie sprawy poczynają się ożywiać.

Przełożona Pensji Żeńskiej Rządowej w Warszawie, ma honor zawiadomić niniejszem, iż zapis uczennic na rok szkolny 1860/1 do Pensji Żeńskiej Rządowej w Warszawie, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. i trwać będzie do dnia 3 (15) Sierpnia t. r. Osoby pragnące pomieścić swe córki na Pensji, winny podać w tym celu prośby do Przełożonej z załączeniem dowodów następujących: 1) Świadectwa pochodzenia; 2) Metryki urodzenia i Chrztu; 3) Świadectwa o dobrym stanie zdrowia i szczepionej ospie, wydanego przez Lekarza; 4) Deklaracji z poręczeniem osoby zasługującej na zaufanie i stale zamieszkałej w Warszawie, jako uczennica będzie przez nią przyjęta, jeśli Zwierzchność uzna za potrzebę uwolnić ją lub też usunąć z Pensji; 5) Świadectwa szkolnego o sprawowaniu się i o postępie w naukach kandydatki, jeśli ta była już w jakim zakładzie naukowym. Uczennice nowo-przybywające, obowiązane są złożyć examin, którego termin oznacza się na 2 (14) Sierpnia, od godziny 9ej z rana do 2ej po południu. — *Biskupska.*

P. Redaktorze! Niejednokrotnie otwierałeś kolumny pisma swojego, kiedy szło o dobry uczynek; na tej zasadzie przekonawszy się o najsmutniejszem położeniu Tekli *Ch:.........j*, biednej wdowy, pozostałej z czworgiem dzieci; nadmieniam, iż mieszka przy ulicy Leszno pod Nrem 678. wchodząc w bramę pierwsze drzwi na prawo na dole. Jej najstarsza córka siedemnasto-letnia, ciężko pracując na utrzymanie nieletniego rodzeństwa wraz z matką; dotknięta piersiową chorobą, dogorywa na łożu boleści. Łatwo wystawić sobie rozpacz nieszczęśliwej matki przygnębionej niedolą, tem więcej, że nie jest w możności zrobienia chociaż chwilowej ulgi cierpiącemu dziecku, co tak pracując gorliwie z całem poświęceniem dla rodziny, a teraz z poddaniem się woli BOGA, oczekuje nieochybnej śmierci. Składam przeto grosz wdowi, owoc ciężkiej pracy, kop: 60 dla tejże, za pośrednictwem Pana.— *W. W.*

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej w mieście Piotrkowie, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1860/1, z dniem 1ym Sierpnia r. b. rozpocznie się, a kurs nauk z dniem 16ym otwartym zostanie. — Florentyna *Biskupska.*

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej.— Zawiadamia niniejszem interesowanych, że w czasie od 1 Kwietnia do 1 Lipca r. b., pozostawione w wagonach i na stacjach Drogi Żelaznej W.-W., rozmaite przedmioty, są do odebrania za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Piotrków, Częstochowa, Granica i Sosnowice. Po upływie dnia 19 (31) Grudnia r. b. z przedmiotami nieodebranemi, stosownie do przepisów Drogi Żelaznej, postąpionem będzie. — *Rosenbaum.*

Gdy 1szy poszyt dzieła pod tyt: *Nauka praktyczna języka francuzkiego*, wyczerpany został, zaradzając potrzebie i dogodności abonentów, Autor, wydał tenże sam 1szy poszyt w mniejszym formacie i na mniejszej wartości papierze, i wystawił do sprzedania w xięgarniach przy ulicy Miodowej i Krak:-Przedm:. Znajduje się oraz w Wilnie w xięgarni J. *Zawadzkiego*, po k. 30.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. P. rs. 3, i od J. A. J. rs. 1 kop: 50, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Otrzymujemy wiadomość, iż administracja wydawnictwa *Bibljoteki Polskiej*, dotąd przez P. Kazim:-Józefa *Turowskiego* prowadzona, przeszła pod zarząd Kantoru P. Winc: *Kirchmayera*, w skutek przyjęcia nakładu przez tegoż jako Właściciela drukarni *Czasu* w Krakowie. Spodziewać się zatem należy, że podniesienie i utrwalenie bytu tej publikacji, są już niewątpliwe, skoro jej stosunki materjalne przez podanie temu wydawnictwu ręki przez P. Winc: *Kirchmayera*, ułożone zostały. Dotąd, jak wiadomo powszechnie, wydawnictwo to tak przez wybor przedmiotów, jako i akuratność swoją zadowolało czytający ogół; przy zapewnieniu zatem sobie materjalnych środków, tembardziej jeszcze zakres swych działań rozwinie i odpowie zupełnie tyle pożądanemu acz trudnemu zadaniu.

Nakładem xięgarni i składu nut muzycznych Gustawa *Gebethnera i Spółki*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu Hr: Stan: *Potockiego*, wyszło następujące nowe dzieło: O kwestji włościańskiej w Królestwie Polskiem, przez J. K. *Kozakowskiego;* nabyć można w Warszawie i na prowincji po kop: 60.

W tych dniach wyszły z pod prassy drukarskiej, nakładem xięgarni S.H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej dwa dziełka: jedno pod tytułem, *Godziny Rozmyślania* czyli *rady i przestrogi dla dziewic*, przez Karola *de Sainte-Foi*, 1 tom w 16ce str: 344, cena rs. 1; drugie pod tym samym tytułem dla *młodzieńców*, przez tego samego Autora, 1 tom w 16ce str: 222, cena kop: 75. Dwa te dziełka są tłómaczone z francuzkiego, przez Panią *J. z P. B.*, i są już do nabycia, oprócz w xięgarni nakładowej, u wszystkich innych znaczniejszych xięgarzy w Warszawie i na prowincji.

Znane dawniej pod nazwą *magdalenek* gruszki, zupełnie jakoś w ogrodach naszych zaginęły. Nie widać ich od lat kilkunastu. Również dość rzadkiemi stały się gruszki *jakóbówki*, i tak zwane *cebulki*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po 2gim akcie Opery *Łucja z Lamermooru*, Pani *Gruszczyńska*, PP: *Dobrski* i *Ziołkowski* po 2 kroć, oraz Pan *Miller* 3 kroć; po Sielance *Jawnuta*, Pani *Gruszczyńska* i Pan *Keller* po 3-kroć, a po Tańcach, Panny: *Piotrowska* i *Oliwińska* po 2 kroć, oraz PP: *Kuhne* i Konstanty *Turczynowicz* 2 kroć.

Dnia 8go b. m. otwarto w Stryju stację telegraficzną. Ztamtąd poprowadzony będzie drut telegrafu elektrycznego na Stanisławów, Kołomyję do Czerniowiec.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 94 1/2 do rs. 1 kop: 99; za garniec od kop: 63 1/2 do kop: 65.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 k. 53; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 31, wartość kuponu rs. 1 kop: 18 8/9; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. 99, dają rs. 14 k. 97, wartość kuponu kop: 4 1/6.

Anglja. *Londyn, 13go Lipca.* — Komissja wykonawcza Stowarzyszenia utworzonego dla obrony konstytucji przeciw roszczeniom Izby Wyższej, odbyła 11go b. m. posiedzenie nader liczne, na którem powzięto energiczne rezolucje przeciw przywilejowi jaki sobie przywłaszczyła Izba Lordów, utrzymując podatek od papieru, zniesiony przez Izbę Niższą na wniosek Kanclerza Skarbu.

Rezolucje te są zredagowane w dość ostrych wyrażeniach. Większość mówców utrzymywała, że fabrykanci papieru mają prawo odmówienia opłaty podatku zniesionego przez Izbę Niższą a utrzymanego przez Lordów. Ofiarowali oni nawet z swej strony bezpłatną pomoc prawników, dla obrony przed sądami postępowania fabrykantów, i oświadczyli, że Izba Niższa powinna odrzucić wszelkie układy i skończyć raz na zawsze z pretensjami Izby Wyższej. Jeden z tych mówców zapytał nawet, śród oklasków ogólnych, kto będzie *Garibaldim* Angielskim w Izbie Niższej. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż, 13go Lipca.— Constitutionnel* ogłosił dziś ważny artykuł, w którym roztrząsa wszelkie niepokojące pogłoski jakie krążą po rozmaitych krajach Europy, względem czynów i zamiarów Cesarza *Napoleona*. Przypisuje on wszystkie te wieści zdradliwej zmowie dawnych stronnictw francuzkich; utrzymuje że nie mają zasady najmniejszej i kończy ubolewaniem, że Europa dając im wiarę, przyczynia się do szerzenia nieufności i szkodzi biegowi spraw.— Zgoda pomiędzy Anglją i Francją, w sprawie Syryjskiej, jest zupełna. Jeśli wojska obu tych Państw, zostaną wysłane dla przytłumienia krwawych zaburzeń na Libanie, to zawsze w sile stosunkowej, a działanie ich będzie wspólne. Mimo to wszystko w Anglji panuje niedowierzanie co do zamiarów Rządu Francuzkiego i obawa o następstwa jakie wywołać może zjawienie się bandery francuzkiej na wodach Syryjskich.— Od niejakiego czasu, czynność dyplomacji w Paryżu zwraca uwagę powszechną. Xżę *Metternich* miał wczoraj długą konferencję z P. *Thouvenel*. Zdaje się że idzie o rozwiązanie kwestji Włoskiej —Podług doniesień z Sycylji, panuje tam teraz pewien rodzaj zawieszenia broni. *Garibaldi* z łatwością organizuje armję, ale z trudnością administrację wyspy. Mimo to wkrótce spodziewać się należy rozpoczęcia wyprawy przeciw Messynie. Obecność Pułkownika *Medici* w Barcelona, gdzie się zgromadzają ochotnicy, zdaje się wskazywać, że *Garibaldi* nie pozostanie długo w Palermo, i że posunie się naprzód jak tylko przybędą do Sycylji okręta które zakupił. Podobno postanowił on zaraz po zdobyciu Messyny przenieść wojnę na ląd stały. — Mówią, iż jeden z podżegaczy zamachu na Posła Francuzkiego w Neapolu, napisał list do Cesarza *Napoleona*. Podajemy tę wiadomość nie ręcząc za jej prawdziwość.— P. *Chodźko*, który uzyskał na wystawie rolniczej Paryzkiej medal za swój pomysł do wyrabiania nawozu atmosferycznego, otrzymał z polecenia Cesarza upoważnienie do dalszego wykonywania swych prób w obozie Chalons. (In: Belge).

Włochy.— Korrespondencje z Palermo donoszą, że *Garibaldi* nie zaniechał dotychczas zamiaru swego uderzenia na Neapol i Rzym, i że pragnie połączenia się Neapolu z Sardynją głównie dla tego, aby wspólnie z 150 tysiącami Neapolitańczyków ruszyć na odebranie Wenecji. Nie uważa on jednak wykonanie tego projektu za bardzo blizkie, i wie, że na to potrzeba wiele czasu. Mówią, że *Garibaldi* pragnie zatrzymać w Sycylji dyktatorstwo wojskowe, a administracyjne powierzyć Ministrowi Sardyńskiemu P. *Farina*, który dał już znakomite dowody zdolności i patrjotyzmu w Modenie, Parmie i Bolonji.— Były Oficer marynarki Sardyńskiej *Piola*, znajdujący się w służbie *Garibaldego*, został mianowany Kapitanem fregaty i Sekretarzem stanu do spraw marynarki Sycylijskiej. Zajmuje się on nadzwyczaj czynnie uorganizowaniem tej marynarki. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Gazety Angielskie zapewniają, że wprawdzie ma być utworzony nowy Gabinet w Neapolu, ale taki, który wprowadzi w wykonanie ustawę, w najobszerniejszym jej zakresie. Doniesienie to potwierdza w pewnym względzie telegram z Wiednia, wspominający o przyjęciu przez Neapol warunków przymierza proponowanych przez Sardynję i o zamiarze rozwiązania pułków cudzoziemskich.

Przejście dwóch okrętów na stronę *Garibaldego* i znaczna pomoc w pieniądzach, a nadewszystko w działach, przywieziona przez Pułkownika *Cosenz*, wzmocnią podobno stanowisko Dyktatora.— Dzienniki Pruskie zaprzeczają pogłosce, jakoby Austrja zgadzała się na zrobienie ustąpień Prusom, pod warunkiem, iż Mocarstwo to weźmie inicyatywę w zwołaniu kongresu, któryby załatwił sprawy Włoskie na podstawie legitymiczności. (Schl: Zeit:)

Londyn, *16go Lipca.*— Dzisiejszy *Times* ogłasza telegramm z Neapolu pod d. 14 b. m. zapewniający, że ma tam nastąpić bezzwłocznie utworzenie silnego Ministerstwa, które wprowadzi w wykonanie systemat konstytucyjny.— *Biuro Reutera* donosi z Wiednia, że Minister skarbu oświadczył Komitetowi Rady Państwa, że jeśli pokój utrzymany będzie, wtedy nastąpi zmiejszenie budżetu wojennego o 80 miljo: guldenów. — Gazety tutejsze ogłaszają wiadomość, że Anglja i Francja, zgodziły się na wstrzymanie od wszelkiej bezpośredniej interwencji w Syrji. Gdyby jednak Porta nie była w stanie powściągnąć zaburzeń, wtedy Admirałowie otrzymają jednobrzmiące instrukcje, aby wylądować w Bejrucie i położyć tamę rzeziom.

Wiedeń, *14go Lipca.*— Telegramm z Turynu pod datą dzisiejszą nadeszły zawiadamia, że dziennik *Unione* doniósł, iż Sardynja przyjęła warunki przymierza proponowane przez Neapol, że Rząd Neapolitański rozwiąże pułki cudzoziemskie, i że takowe wejdą w służbę Papiezką.

Paryż, *15go Lipca.*— Urzędowy dziennik Palermitański donosi, że *Lafarina* zmuszony został do opuszczenia Sycylji z powodu spisków. — Z Turynu pod datą dzisiejszą donoszą, jako rzecz pewną, że oprócz *Veloce*, dwa inne okręty przeszły do *Garibaldego*, i że missja przeznaczona do Turynu, odroczoną została.

Marsylja, *14go Lipca.*— Wiadomości datowane z Palermo 9go donoszą, że między strażami przedniemi Sycylijskiemi i Neapolitańskiemi pod Messyną, miała miejsce zacięta walka.— Pułkownik *Cosenz*, przywiózł *Garibaldemu* 57 dział.— Z Rzymu pod d. 10 b. m. piszą, że w Todi, w Umbrji, wybuchnęły zaburzenia, ale spokojność wkrótce przywrócono.

Palermo, *13go Lipca.* — Wojskami Neapolitańskiemi w potyczce pod Messyną, dowodził Pułkownik *Bosco*. *Cosenz* oprócz dział, przywiózł *Garibaldemu* miljon fr: i broń. — Dyktator kazał obsaczyć cyrkuł Baghera, i aresztować mordercę Pułkownika *Puglisi*.—Admirał *Mundy* odpłynął do Neapolu. — Pod Palermo stoją tylko jedne okręty Piemonckie. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Jeden z Inżynjerów żyje od czternastu lat z żoną w Saint-Pierre, stolicy Ziemi Nowej, pod Kanadą. Jest on tam rządowym podinżynierem i używa zasłużonego szacunku. Na tej wyspie mającej tylko piętnaście tysięcy ludności, zima trwa przez ośm miesięcy i mróz dochodzi do 22 stopni. Nie ma tam zboża, nie ma koni, nie ma lasów, nie ma także bydła, chyba to, które jest przeznaczone na rzeź, a które przysyła Kanada, ale ludność złożona z Bretończyków i Gaskończyków, jest dostatnia i szczęśliwa, bo ją zbogaca połów wielorybów i liczne okręta przybywające z całego świata. Rząd Francuzki ma na tej wyspie 15 żandarmów i 3 artylerzystów. Gubernatorem jest obecnie Pan Klemens *de la Roncière*, który około roku 1837 przeszedł przez głośny proces miłosny w Saymur. Godnem jest wzmianki, że na tej zimnej wyspie używają najlepszego zdrowia i najwięcej lubią wyspę ci, którzy się naprażyli w gorących kolonjach. Pan *de la Roncière*, który długo był w Algierji, lubi także tę wyspę. Kajenna jest krajem ślicznym i zdrowym, mimo reputacji, której używa, lecz że wysyłanie do niej zbrodniarzy zupełnie ją zniszczyło. Mieszkańcy majętniejsi opuszczają tę kolonję, którą nazywają krajem, w którym pieprz rośnie. — Podajemy dosłowną kopję listu M. H. ogrodnika pałacowego ze wsi K., do syna Juljana zostającego w jednej kawiarni przy ulicy Długiej w Warszawie, za chłopca do gości: „Kochany Ulciu synu mój! Moja żona a twoja matka przesyła ci przy podanej okazji przez umyślnego bez mojej wiedzy stary surdut, każ sobie z niego zrobić nowy fraczek, a słuchaj państwa na kawie i ucz się alamenty, bo Jasny Pan co estymę trzyma, mówił, że od Śgo Jana może cię zrobić plenipotentem, obrócić do kuchni lub coś podobnego, przy tym matka posyła ci dwa gensi, ale jednę w drodze ukradli a drugąśmy zjedli na Święty Marcin i t. d. Szanuj zdrowie, głowę trzymaj ciepło, żebyś nie dostał holery, frybry lub lichorodki, bo to ludzi nawidza i Łukasek od okonoma zaniemógł, ale zdrowszy i pojechał z żytem do Włocławka, przytym adyje mój Ulciu a ucz się na alamencie żebyś nie był osłem a ja twoim najukochańszym ojcem. Matka cię pozdrawia, a Franek się kłania, bo go doma nie ma, ale jak wróci to będzie. — M. H., ogrodnik pałacowy ojciec rodowity."

Przyjechali do Warszawy.

Czaplicki Ig: Ob: z Woli Wodzyńskiej nr 500; Grabowski Max: Hr: z Żukowa nr 476; Komarowski Paweł Hr: z Czernigowa nr 414; Zawadzki Aug: Ob: z Wysokiej nr 601.

Wyjechali: Ratyński Ant: Ob: i Szyszko Miecz: Obyw: do Gub: Mińskiej; Woronin Stefan Radca Dworu do Petersburga; Zieliński Gust: Ob: do Skempego.

Przyjechali koleją żelazną: Muschwic Herman Baron z Wrocławia nr 414; Hr: Renard Rzecz: Tajny Radca Pruski z Berlina nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Fieveger Karol Professor Filozofji do Berlina; Zawadzki Stan: Urzędnik Kom: Sprawiedliwości do Paryża.

DONIESIENIA.

Karety i Powozy lub same Konie

w ZAPRZĘGACH, wynajmują się w Hotelu Angielskim, na całe dnie, pół dnie i na godziny, po cenach zwykłych.

Tamże są do sprzedania: **KARETA** podwójna i **POWÓZ** na leżących resorach w dobrym stanie, do podróży zdatne. Wiadomość u Szwajcara Hotelu.

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b., w domu Nr 549A¹ przy placu Krasińskich, obok Ogrodu, **SKLEP** i **siedm Pokoi,** na parterze od frontu, z dwoma Piwnicami i Komórką. Wiadomość na miejscu.

Do sprzedania: **Dubeltówka** wartości 125 Rubli, za znacznie zniżoną cenę; **Piesek** z gatunku Angielskich Wyżełków, bardzo ładny; **Kufer** skórą obity, duży; **MEBLE** palisandrowe: Kanapa, 2 Fotele, 6 krzeseł, Kozeta, 2 Konsole, Biurko zagraniczne bardzo eleganckie, Stół jadalny mahoniowy duży, z klapami, **Lustro** Frażetowskiej roboty rococo i **Cygarnica** srebrna z Portmonetą, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2429, w oficynie. Wiadomość u Służącej Franciszki.

GARNITUR MEBLI Kozetowy, Axamitem kryty, ze Stołem i Toaletka Damska pozłacana, oraz FORTEPJAN o 7miu oktawach, mało używane, do sprzedania w domu Wgo *Jeziorańskiego* przy ulicy Królewskiej pod Nr 1062, na dole w bramie na prawo. Widzieć można każdodziennie od godziny 11ej do 5ej po południu.

Mieszkanie, składające się z Sklepu i 5u Stancji, Piwnicy oraz innych przynależności, a które od przeszło 50u lat, jest ciągle wynajmowane na Szynk Piwa i Wódek, jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b., przy ulicy Rynek Nowego-Miasta pod Nr 324. Wiadomość bliższą udzieli Właściciel domu, pod tymże Numerem mieszkający.

W tych dniach, w przechodzie ulicami Śto-Jerską, Nalewkami i Pokorną, zgubione zostały **Akta** procesowe, wraz z 7ą kwitami, wystawionemi przez Grünblatta, a cedowanemi na J. Sonnenberga. Laskawy znalazca zechce takowe zwrócić, do Karola Lindner, zamieszkałego przy ulicy Pokornej pod Nrem 2143, za nagrodą Rs. 3; użytku z takowych nikt mieć nie może, zastrzeżenia bowiem gdzie należy poczynione zostały.

FABRYKA GRZEBIENI.

Przy ulicy Czystej, w Pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego* pod Nr 415, otworzony został Magazyn Wyrobów Grzebieniarskich i Galanteryjnych z Szylkretu, Rogu, Kości słoniowej, Perłowej muszli i t. p.; nadto przyjmują się tamże wszelkie Obstalunki i Reparacje. — *A. Rembalski.*

Osoba posiadająca chlubne świadectwa i upoważnienie do wychowywania dzieci w Ochronach i domach prywatnych, lub też do towarzystwa i pielęgnowania osoby w wieku, życzy być umieszczoną w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w Kanterze Guwernantek i Guwernerów P. Zwolińskiej, ulica Podwale Nr 524, gdzie Fabryka Dzwonów.

Ktoby miał jaki **ZAKŁAD, SKLEP,** lub inne jakie Przedsiębierstwo do sprzedania zaraz lub od Śgo Michała, zechce zostawić Adres w Redakcji *Kurjera* z małem opisem.

GOSPODARZ obeznany w całej rozciągłości ze swoim fachem, (z Prus wschodnich, który zarządzał znacznym majątkiem przeszło lat 20, **życzy sobie miejsca jako ADMINISTRATOR** w obszernym majątku. Potrzebujący takowego, raczy nadesłać swój adres pod Lit: **H**, do Samuela Kobryner, pod Nr 1055 przy ulicy Grzybowskiej.

PŁYN znany od lat kilkunastu, na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, nabyć można każdego czasu w Sklepie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 385, obok Kościoła Karmelitów. — **Numer 2** tego Płynu, leczy bardzo skutecznie wszelkie odzięblenia oraz guzy przy małym lub dużym palcu.

Handel pod firmą własną Eljasza *Rutman* w Radomiu, sprzedaje Funt **CUKRU** białego dobrego gatunku po Kop: 17 (Złp. 1 Gr: 4), zaś w Głowach po Kop: 16½ (Złp. 1 Gr: 3), jak również inne Towary Korzenne po nader przystępnej cenie.

NB.—Ktoby z Panów Właścicieli domów w Warszawie, potrzebował kilku lub kilkunastu tysięcy złotych polskich, na spłacenie długu hypotecznego, lub na inny użytek; albo ktoby nie mógł administrować domem swym dla jakich bądź przyczyn, a chciał takowy wydzierżawić; lub ktoby sobie życzył Rządcy domu, z kaucją hypoteczną, kilkanaście tysięcy złotych wynoszącą, obeznanego z przepisami Sądowemi i Administracyjnemi, który zarazem mógłby się podjąć prowadzenia tychże, zechce swój adres złożyć u Ignacego Cieślińskiego, mieszkającego przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr. 345.

Doktor *Rosenthal*, przeniósł dotychczasowe swoje mieszkanie pod Nr 1777 przy ulicy Śto-Jerskiej, wprost Ogrodu *Krasińskich*, na 1sze piętro.

Mam honor zawiadomić, że z upoważnienia Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, w mieście **BIŁGORAJU,** Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, otworzyłem **APTEKĘ.** — Wszelkie środki tak dawniejsze jako nowo wprowadzone w użycie lekarskie; jak niemniej środki specjalne zagraniczne utrzymuję. Wody Mineralne sztuczne, jako to: Sodową, Selcerską, Limonadę magnezjową, Gorzką Marjenbadzką i Obersaltzbrunn, z Instytutu Wód przy Ogrodzie Krasińskim sprowadziłem. Wszelkie obstalunki tak środków specjalnych zagranicznych, którychbym nie miał, jak również obstalunki wszelkich **Wód Mineralnych** naturalnych, u siebie przyjmuję, które po cenach Składu Wód naturalnych, przy Aptece w domu Petyskusa w Warszawie, sprzedaję, z doliczeniem 50u kopiejek, za pud wagi kosztów transportowych. — **Juljan Jasiński,** Magister Farmacji.

Któryby z Wch Lekarzy życzył sobie wyjechać na prowincję, mógłby znaleść korzystne miejsce w mieście Mszczonowie, gdyż tak miasto, jakoteż i okolica, nie ma lekarzy.

Przy ulicy Leszno pod Nr 663/4, obok Działyńskiego, są do sprzedania: **KOCZ** z fordeklem i bez fordekla, obie sztuki używane, na leżących resorach, z pakunkami, mogące służyć do miasta i do podróży; **Furgon** pocztowy na leżących resorach sześcioosobowy i do pakunków; **Furgon** mały bez resorów; **Kocz** który może być wynajęty w daleką podróż, na leżących resorach, z pakunkami; oraz **Bryczka** mała ordynarna, bez resorów, i **Powozik** dziecinny na resorach, bez wierzchu. Wiadomość w Warsztacie Siodlarskim.

Ktoby miał do sprzedania młodego **Pudla** dobrej rassy, lecz nie starszego jak około pół roku mającego, raczy nadesłać adres do Fabryki Pojazdów Brühla, przy ulicy Erywańskiej, obok Towarzystwa Kredytowego.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Dziś, Wieszczka nasza *Deotyma*, opuściła Warszawę, udając się w jedną z piękniejszych podróży krajowych to jest do Karpat. Nie wątpimy, że miejsca te słynne z tylu piękności natury, natchną wieszczkę tę nowym ogniem, i że nowa praca z tej wędrówki pomnoży liczbę jej szczytnych utworów. Wkrótce już trzy z nich wyjdą znowu na świat; są to poemata, które w tych czasach wykończyła *Deotyma*.

Artyści Wystawy Krajowej Sztuk Pięknych, wybrali na rok bieżący Komitet złożony: z PP. *Kaniewskiego*, *Hadziewicza*, *Kamińskiego*, *Simlera*, *Lessera*, *Szupego*, *Hegla* i *Oleszczyńskiego*.

Mieszkańcy Tatrów i Podhalan czyli Górale, znacznemi partjami, udają się przez Radom w różne strony kraju, do koszenia łąk i zboża. Każdy oddział ma na czele skrzypka albo dudarza, który na kozie wygrywa skoczne tańce góralskie.

Panu J. M.— Zapytanie jego: dla czego zbierają ofiary w tem a nie w innem miejscu, rozwiązane już zostało podanym przez nas przed kilku dniami artykułem, dotyczącym przedmiotu pytania.

SZARADA.
A. T.

Drugie łączy i litera;
Pierwszy trzeci się otwiera,
Albo także się zamyka;
Wszystek ważny dla języka.
(Zeszła Szarada, *Apostoły*).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 21

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 9 cali 10. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Śluby panieńskie*. — *Wesele w Ojcowie*.

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 6 (18) Lipca 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.